P

Cena numeru 2 zł.

Konkurs powieściowy „Głosu" | KUPON Nr 10

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III — ŁÓDŹ, CZWARTEK, 24 LIPCA 1947 r. — Nr 201 (782)

Odbudowa Niemiec - czy odbudowa Europy?

Rozgrywki o węgiel niemiecki

Taktyka usypiania czujności państw europejskich wobec proniemieckiej polityki Marshalla

NOWY JORK PAP. — Ostatnie wypadki w Waszyngtonie, w Londynie i Paryżu ocenia się w tutejszych kołach jako potwierdzenie faktu, iż różnice zdań między USA, Anglią i Francją w sprawie Niemiec są poważne.

Ambasador Bonnet w czasie rozmowy z Marshallem, odbytej w poniedziałek, miał zająć równie zdecydowane stanowisko w sprawie odbudowy Niemiec, jak w demarche rządu francuskiego, złożonym podsekretarzowi Lovettowi w ubiegłym tygodniu.

Obserwatorzy polityczni podkreślają, że w związku z powyższym stanowiskiem Francji i ostatnimi przemówieniami Bevina, Stany Zjednoczone zastosowały dla uspokojenia opinii europejskiej nową taktykę, osłabiając propagandę za natychmiastowym rozwiązaniem sprawy zachodnich Niemiec, w duchu ostatnich instrukcji amerykańskich oraz zmniejszając nacisk w tym kierunku na Wielką Brytanię i Francję.

W kołach waszyngtońskich zwraca się uwagę z jednej strony na pewną wstrzemięźliwość oświadczeń oficjalnych przedstawicieli departamentu stanu w sprawie odbudowy Niemiec zachodnich, a z drugiej na rozpowszechnianie nieoficjalnych pogłosek, jakoby cały anglo - amerykański plan podniesienia produkcji przemysłowej w Niemczech miał być odroczony. Mówi się również o różnicach poglądów w tej sprawie w łonie administracji waszyngtońskiej.

W kołach dobrze zwykle poinformowanych stwierdzają jednakże, iż pogłoski te nie mają żadnych realnych podstaw. We wszystkich trzech decydujących departamentach amerykańskich — departamencie stanu, wojny i handlu, czołowe stanowiska zajmują ludzie, którzy od miesięcy byli rzecznikami obecnego kursu polityki Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec i starannie go przygotowali.

Nie ma żadnych danych — twierdzą w tych kołach — któreby świadczyły, iż Stany Zjednoczone odstąpiły pod naciskiem Europy od swych celów w Niemczech. Należy raczej przyjąć, że chodzi tu o chwilową zmianę taktyki, by osłabić podejrzenia państw Europy zachodniej i nie utrudniać prac komitetu, powołanego do życia na konferencji paryskiej.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Cripps o Europie Wschodniej



LONDYN (obsł. wł.). Brytyjski minister handlu sir Stafford Cripps omawiając sprawę układu handlowego radziecko - brytyjskiego, podkreślił, iż rząd Wielkiej Brytanii przekonany jest o konieczności nawiązania kontaktów gospodarczych z państwami Europy Wschodniej. Min. Cripps oświadczył, iż Wielka Brytania jako państwo opierające swą gospodarkę na eksporcie, musi dążyć do zdobycia jaknajwiększej ilości rynków zbytu we wszystkich częściach świata, a przede wszystkim w Europie Wschodniej.

Niebezpieczne plany

WYRZECZENIA SIĘ swych praw suwerennych żąda od państw europejskich i nieeuropejskich coraz więcej głosów oficjalnych, półoficjalnych i całkiem nieoficjalnych, zamieszczanych ostatnio na łamach prasy anglosaskiej, zwłaszcza zaś amerykańskiej. Sugestie te powtarzają się również w zależnych od koncernów amerykańskich gazetach europejskich.

Żądanie to pod adresem wszystkich średnich lub mniejszych państw wysuwa się z różnych okazji, pod najrozmaitszym pretekstem i pod najróżniejszym sosem.

Niedawno na przykład, pewne koła amerykańskie propagowały projekt „skomasowania" wszystkich państw skandynawskich, a więc Szwecji, Danii, Norwegii i jeśliby się dało i Finlandii, w jedno państwo skandynawskie, kontrolowane, rzecz prosta, przez USA.

Projekt ten wysuwano, choć w żadnym ze wzmiankowanych państw nikt z takimi zamiarami nigdy nie występował i, jak wiadomo, stosunkowo nie tak dawno, bo w pierwszych latach tego stulecia Szwecja i Norwegia, zejdnoczone dawniej pod jednym berłem, zgodnie z wolą narodów szwedzkiego i norweskiego utworzyły odrębne państwa narodowe.

W ZWIĄZKU ZE SŁAWETNYM „PLANEM MARSHALLA" narody europejskie znowu usłyszały propozycje WYRZECZENIA SIĘ PRZYNAJMNIEJ CZĘŚCIOWO SWYCH PRAW SUWERENNYCH na rzecz mającego powstać na Konferencji Paryskiej „Komitetu Wykonawczego. KOMITET TEN MIAŁBY PRAWO SWĄ DECYZJĄ NARZUCIĆ PLANY GOSPODARCZE, A TYM SAMYM NARZUCAĆ SWĄ POLITYKĘ OBJĘTYM TĄ ORGANIZACJĄ PAŃSTWOM. Decyzje owego „Komitetu Wykonawczego", wyłonionego na konferencji paryskiej, z natury rzeczy uzależnione byłyby znowu od USA, który ustami Marshalla całą tę imprezę zaaranżował.

JAKĄ KATASTROFĄ grozić może to państwom, któreby zgodziły się na takie wyrzeczenie się swych praw suwerennych, o tym łatwo się przekonać, śledząc za przebiegiem wydarzeń związanych z tak zwanym planem Marshalla.

Ledwie Anglia, Francja i niektóre inne państwa w nadziei na pomoc dolarową Ameryki przyjęły plan Marshalla i pod dyktat USA wyłoniły na kadłubowej mocno konferencji paryskiej odpowiedni „Komitet Wykonawczy", a już następnego niemal dnia po konferencji obudziła państwa te z przyjemnych marzeń o dolarach — PROPOZYCJA USA O PODNIESIENIU PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ NIEMIEC.

PROJEKT AMERYKAŃSKI W ISTOCIE RZECZY SPROWADZA SIĘ DO ODBUDOWY GOSPODARCZEJ, A CO ZA TYM IDZIE POLITYCZNEJ I WOJENNEJ POTĘGI NIEMIEC PRZED ODBUDOWĄ INNYCH POSZKODOWANYCH PRZEZ NIEMCÓW PAŃSTW EUROPEJSKICH.

Więcej nawet, AMERYKAŃSKI PLAN ODBUDOWY GOSPODARCZEJ NIEMIEC ZMIERZA DO ODBUDOWY NIEMIEC KOSZTEM PAŃSTW EUROPEJSKICH, w szczególności kosztem Francji, Anglii, nie mówiąc już o innych państwach europejskich, z którymi zdaniem możnych z Wall-Street jeszcze mniej wypada się liczyć.

A więc Anglia ma oddać Zagłębie Ruhry pod kontrolę amerykańską, Francja ma się wyrzec węgla niemieckiego, tak potrzebnego dla francuskich stalowni. Zamiast wytapiać stal u siebie, ma dostarczać Niemcom rudę żelazną, a kupować po bajońskich cenach stal w niemieckich hutach i zamknąć swoje stalownie. Ma można rzec, własnymi rękoma, kosztem Francji, odbudować śmiertelnego wroga Francji — imperializm niemiecki.

Giełdziarze amerykańscy, jak widać, uznali, że najwygodniej będzie im w tej chwili lokować kapitały w Niemczech, że tam one będą dawały największe zyski. I oto na obcy rozkaz Francja ma sama podpisać wyrok na siebie, wyrzekać się interesów swojego narodu, hodować krwią i potem ludu francuskiego Niemców, którzy już tylekroć napadali na Francję — i znowu myślą o odwecie. To samo mieliby uczynić Polacy i inne narody.

Tego było za wiele dla potulnych i uległych rządów Attlee — Bevina oraz Ramadier — Bidault. Stąd protesty francuskie i angielskie w Waszyngtonie, przykre rozmowy Bevina z ambasadorem USA w Londynie itp.

Wybraliśmy przykład Francji i Anglii, ale o ileż bezceremonialniej postępuje się z mniejszymi i słabszymi państwami! JAKIEŻ WIĘC BYŁYBY GRANICE BRUTALNOŚCI I ZWYKŁEGO GWAŁCENIA WOLI TEGO LUB INNEGO NARODU W WYPADKU, GDY NIE BĘDZIE TEJ TAMY, KTÓRĄ BĄDŹ CO BĄDŹ STANOWIĄ UPRAWNIENIA SUWERENNE NARODÓW, ZAGWARANTOWANE W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM I W STATUCIE ONZ?

Czymże wówczas różnić się będą stosunki między mocarstwami oraz średnimi i mniejszymi państwami od stosunków między metropoliami potęg kolonialnych, a koloniami, stosunki których żywą demonstrację widzimy obecnie w Indonezji?

Wystarczy zadać sobie te pytania, aby pojąć jak przewidującą i głęboko narodową była decyzja Rządu Polskiego, odrzucająca udział Polski w Konferencji Paryskiej.

Z TEJ MĄKI CHCĄ BOWIEM PIEC CHLEB DLA NIEMIEC, A NIE DLA UMĘCZONYCH I WYNISZCZONYCH PRZEZ NIEMCÓW NARODÓW EUROPY.

EDWARD UZDAŃSKI

Indonezja woła o ratunek

Holandia idzie po trupach po gumę indonezyjską

LONDYN PAP. — Oddziały holenderskie zajęły we wschodniej Jawie port Probolingo oraz miasto Banjuwang. Ostatecznym celem akcji holenderskiej na tym odcinku frontu jest zajęcie ważnego okręgu uprawy ryżu, ciągnącego się od Malanga do Banjuwang.

W środkowej Jawie oddziały holenderskie pod osłoną stu czołgów i aut pancernych usiłowały we wtorek zająć miasto Salatiga, zostały jednak odparte. Zaciekłe walki toczyły się w środę na odcinku Toetang, na północny zachód od Salatiga.

Według niepotwierdzonych wiadomości oddziały holenderskie wylądowały w środę na południowym wybrzeżu wchodniej Jawy.

W zachodniej Jawie, na wschód od Batawii, wojska holenderskie dotarły do Tjilamaja. Komunikat holenderski podaje, że główna linia kolejowa pomiędzy Batawią a Jogjakartą, stolicą Indonezji, została przerwana w dwóch punktach i znajduje się pod kontrolą oddziałów holenderskich.

W tej części wyspy Holendrzy mieli również zająć miejscowość Sukabumi, gdzie znajdują się olbrzymie składy gumy.

* * *

LONDYN PAP. — Według doniesienia agencji Reutera, premier Indonezji, dr. Sjarifuddin zaapelował we wtorek w nocy przez radio do wszystkich przyjaciół Indonezji w Indiach, Chinach, Europie, Ameryce, a zwłaszcza Australii, by interweniowali na rzecz szybkiego i skutecznego rozstrzygnięcia „kwestii indonezyjskiej". Sjarifuddin, stwierdzając, iż celem obecnej akcji wojsk holenderskich w Indonezji jest likwidacja republiki jako całości i przywrócenie starego kolonialnego systemu rządów, podkreślił, iż każda próba interwencji z zewnątrz powinna rozpocząć się pod egidą odbudowy i uznania de facto republiki indonezyjskiej.

Zrzucając odpowiedzialność za wybuch wojny w Indonezji na Holendrów, którzy pogwałcili umowę w Linggajati przez blokadę Jawy i Sumatry oraz utrzymywanie licznych oddziałów wojskowych na okupowanych terenach dr. Sjarifuddin zaznaczył, że wojna w Indonezji nie leży w interesie utrzymania pokoju w Azji i na całym świecie.

* * *

AMSTERDAM PAP. — Komitet wykonawczy związku marynarzy holenderskich i pracowników transportowych zwrócił się do wszystkich swych członków w kraju i w portach zagranicznych z apelem, by wstrzymali się od wszelkiej pracy, która bezpośrednio lub pośrednio może ułatwić działania wojenne armii holenderskiej w Indonezji.

LONDYN PAP. — Radiostacja indonezyjskich władz republikańskich donosi, że Holendrzy posługują się wojskami japońskimi w walkach na Sumatrze. Oddziały indonezyjskie wzięły do niewoli kilku żołnierzy japońskich w pobliżu portu Palembang.

Delegacja polska w Paryżu

przeprowadzi rokowania gospodarcze z Francją

WARSZAWA PAP. — Dnia 23 bm. wyjechała do Paryża dla przeprowadzenia rokowań gospodarczych z Francją polska delegacja handlowa.

Delegacji przewodniczy minister przemysłu i handlu Hilary Minc, funkcje zastępcy przewodniczącego delegacji sprawuje minister pełnomocny dr. Rose.

Depesze z całego świata

napływają do Prezydenta Bieruta z okazji święta narodowego Polski

W związku z Dniem Odrodzenia Polski wpłynęły następujące depesze:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta. Warszawa.

Z okazji Święta Narodowego, Dnia Odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej, proszę Pana, Pani Prezydencie, o przyjęcie moich gratulacji i serdecznych życzeń nowych sukcesów we wszystkich dziedzinach budowy i odbudowy Demokratycznej Polski.

N. SZWERNIK

* *

Do Pana Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polski Józefa Cyrankiewicza. Warszawa

W dniu Święta Narodowego, Odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej, przesyłam Panu, Panie Premierze moje gratulacje. Życzę zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budowy nowej Demokratycznej Polski, w dziele wzmocnienia jej potęgi państwowej i niezawisłości narodowej.

J. STALIN

* *

Do Pana Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Zygmunta Modzelewskiego. Warszawa.

Z okazji Święta Narodowego, Dnia Odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej, proszę przyjąć, Panie Ministrze moje gratulacje i życzenia dla zaprzyjaźnionego narodu polskiego — powodzenia w pracy nad wzmocnieniem niezawisłości i kwitnącej Demokratycznej Polski.

W. MOŁOTOW

* *

Prezes Rady Ministrów RP. — Józef Cyrankiewicz otrzymał z okazji święta Odrodzenia Polski depeszę treści następującej:

Jego Ekscelencja p. Józef Cyrankiewicz, prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

Panie Premierze!

Proszę przyjąć z okazji Polskiego Święta Narodowego w imieniu rządu i ludu czechosłowackiego wyrazy uczuć naszej szczerej przyjaźni w sposób tak przekonywujący w ostatnich dniach wyrażonej. Zechce Pan przyjąć nasze serdeczne życzenia wszelkiego powodzenia dla Pana i Rządu Polskiego, jak również dla bohaterskiego narodu polskiego.

(—) CLEMENT GOTTWALD

* *

Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

W dniu święta narodowego Rzeczypospolitej Polskiej proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich najlepszych powinszowań. Rad jestem, mogąc złożyć w imieniu narodu francuskiego życzenia szczęśliwej i pomyślnej przyszłości dla Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) VINCENT AURIOL
Prezydent Republiki Francuskiej

*

Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

W dniu, w którym Polska obchodzi swoje święto narodowe, przesyłam Waszej Ekscelencji w imieniu rządu oraz narodu brazylijskiego, szczere życzenia pomyślności i dalszego rozwoju dla szlachetnego narodu polskiego.

(—) ENRICO GASPER DUTRA
Prezydent Stanów Zjednoczonych Brazylii.

Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

Proszę przyjąć z okazji imienin i święta narodowego moje serdeczne życzenia zarówno szczęścia osobistego, jak i dalszego zacieśnienia przyjaźni pomiędzy Polską a Bułgarią.

(—) TRAICHO KOSTOFF
wicepremier Rządu Ludowej Republiki Bułgarii.

*

Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

Proszę przyjąć z okazji święta narodowego moje najserdeczniejsze życzenia zarówno pomyślności osobistej jak i dalszego rozkwitu Waszej drogiej Ojczyzny, z którą łączą nas braterskie więzy przyjaźni i sojuszu.

(—) Dr. EDWARD BENESZ
Prezydent Republiki Czechosłowackiej

Podziękowanie

WARSZAWA PAP. — Z polecenia Obywatela Prezydenta, Kancelaria Cywilna Prezydenta R. P. wyraża podziękowanie wszystkim organizacjom politycznym, społecznym i wyznaniowym, instytucjom, jednostkom wojskowym i MO., oraz tym wszystkim osobom, które tak licznie nadesłały bądź też złożyły osobiście w Belwederze życzenia z okazji imienin Obywatela Prezydenta.

Strajk w radio USA

NOWY JORK (obsł. wł.) — Wczoraj rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych **strajk 2 tysięcy pracowników telegrafu i radia, którzy domagają się podwyżki płac.** W strajku biorą udział pracownicy, zrzeszeni w dwóch związkach zawodowych, z których jeden należy do CIO, drugi zaś jest związkiem niezależnym. **Placówki telegraficzne i radiowe, w których pracownicy przerwali pracę, obsługują jedną trzecią kraju i utrzymują łączność z zagranicą.**

Thorez o planie Marshalla

Tragiczne błędy przeszłości nie mogą być powtórzone

PARYŻ PAP. — Maurycy Thorez wygłosił na przyjęciu w klubie dziennikarzy anglosaskich w Paryżu przemówienie, poświęcone planowi Marshalla.



Każdy Francuz, — powiedział Thorez, — **z obawą przyjmuje plan, zmierzający do przywrócenia Niemcom dominującej pozycji ekonomicznej w Europie.**

Plany takie budzą niepokój, że tragiczne błędy przeszłości będą powtórzone.

Dowiadujemy się — powiedział Thorez, — że Niemcy będą mogły produkować dwa razy więcej stali niż Francja. Co więcej, my będziemy dostarczać Niemcom rudy żelaznej. Nie jesteśmy przeciwnikami odbudowy Niemiec w odpowiednim czasie, w odpowiedniej kolejności i w odpowiedni sposób. Produkcja niemiecka winna służyć przede wszystkim na cele reparacji oraz utrzymaniu stopy życiowej niemieckich robotników na odpowiednim poziomie. Nie chcemy jednak być świadkami odrodzenia w Niemczech, a w szczególności w Zagłębiu Ruhry, potężnego ciężkiego przemysłu i niemniej niebezpiecznego przemysłu chemicznego.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojuszników nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie,— Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

Thorez przypomniał dwa zasadnicze postanowienia konferencji poczdamskiej:

1) Niemcy powinny być pozbawione wszelkich możliwości ewentualnego przygotowania nowej wojny.

2) Kraje zniszczone przez wojnę powinny otrzymać z Niemiec urządzenia przemysłowe w celu odbudowy swej gospodarki".

Rozgrywki o węgiel niemiecki

(Dokończenie ze str. 1-ej)

LONDYN (obsł. wł.) — Korespondent paryski radia londyńskiego donosi, iż min. Marshall przesłał min. Bidault list, w którym **proponuje zwołanie wspólnej konferencji Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych dla przedyskutowania problemu podniesienia produkcji przemysłowej Niemiec.** Min. Marshall wyraża przy tym nadzieję, iż powstałe ostatnio nieporozumienia zostaną *usunięte podczas proponowanej przezeń konferencji.*

Powyższy list pozostaje w związku z decyzją rządu francuskiego, który oświadczył, iż **domaga się od rządów USA i Wielkiej Brytanii, aby Francja nie została postawiona przed „faktem dokonanym" odnośnie sprawy produkcji niemieckiej.**

Rząd francuski zapowiedział wysłanie do rządów USA i Wielkiej Brytanii not, w których sprecyzuje swe stanowisko odnośnie powyższej kwestii.

Stanowisko ZSRR

w sprawie traktatu z Japonią

MOSKWA PAP. — Radio moskiewskie podało, że rząd radziecki uważa, iż sprawa zwołania konferencji dla omówienia traktatu pokojowego z Japonią nie powinna być zdecydowana jednostronnie przez rząd amerykański. Decyzja taka powinna była zapaść po uprzednich rozmowach z rządami chińskim, brytyjskim i radzieckim.

Poza tym sprawa ta powinna — jak doniosło radio moskiewskie — być omówiona na radzie ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw.

Festival szekspirowski w Warszawie

Teatr Wojska Polskiego z Łodzi — na występach w stolicy

WARSZAWA PAP. — W dniu 22 lipca 1947 r. w ramach festivalu szekspirowskiego w Warszawie w Teatrze Polskim odbyło się przedstawienie „Burzy" Szekspira w przekładzie Czesława Jastrzębiec-Kozłowskiego, w **wykonaniu zespołu państwowego Teatru Wojska Polskiego w Łodzi, pod kierownictwem Leona Schillera.**

W rolach głównych wystąpili: **Adwentowicz, Węgrzyn, Hanin, Sojecka, Górecka, Mielczarek, Welanek, Borowski, Cygler i inni.** Dekoracje i kostiumy projektowało studium scenograficzne PTWP w Łodzi pod kierownictwem Wł. Daszewskiego. Ilustracje muzyczną, opartą na motywach muzyki angielskiej z epoki elżbietańskiej opracowali Wł. Kaczkowski, T. Kisewetter i K. Wiłkomirski. Orkiestrą Filharmonii Łódzkiej i chórem Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi dyrygował E. Wejman. Stronę choreograficzną przedstawienia przygotowała Jadwiga Hryniewiecka.

Przedstawienie „Burzy" jest drugą pozycją festivalu po „Hamlecie", wystawionym przez zespół Teatru Polskiego w Warszawie.

Z ostatniej chwili

Śląsk-Bukareszt 3:3 (3:3)

Na stadionie „Pogoni" w Katowicach odbyły się wczoraj zawody piłkarskie między reprezentacją Rumunii — „Bukareszt" przeciw reprezentacji Śląska. Mecz zakończył się sensacyjnym wynikiem 3:3 (3:3).

JAMES ALDRIDGE 9

SPRAWA HONORU

POWIEŚĆ

— Nas bacznie śledzą. Jesteśmy otoczeni szpiclami. Astarisa często ciągną na policję. Ojcu dano święty spokój. Musiał złożyć oświadczenie że jest zwolennikiem Metaxasa. Ale Astaris nie chciał złożyć podobnego oświadczenia.

— Pozostawało wam tedy tylko milczeć jak głaz — powiedział Quell.

— I być tchórzami, jak pan nas nazwał. Teraz rozstrzeliwują za wszystko, bo jest wojna. Musimy być rozważni i ostrożni.

Wyszli na ulicę, gdzie panowały nieprzeniknione ciemności. Księżyc się jeszcze nie ukazał na niebie. Anglik wziął Helenę pod rękę i nagle poczuł jej ciepłe, jędrne ciało. Szli ciemną aleją, w końcu której pobłyskiwało światełko. Była to budka telefoniczna, zastępująca prawdopodobnie prowizoryczny Urząd Pocztowy. W budce siedział chłopiec, do którego Helena zwróciła się po grecku z jakimś zapytaniem. Skinął głową i wskazał na telefon, stojący na biurku. Helena podniosła słuchawkę, nakręciła numer i zaczęła z kimś rozmawiać. Rozmowa była prowadzona po grecku, więc Quell nie rozumiał z niej ani słowa.

Po skończeniu rozmowy, dziewczyna zwróciła się do Anglika:

— Możemy wracać. Telefonowałam do szpitala. Powiedziałam, że przyjdę jutro.

— Pani jest pielęgniarką?

— Nie, po prostu pomagam przy operacjach.

— Co pani robiła przed wojną? — zapytał Quell.

— Studiowałam na uniwersytecie. Jestem studentką.

— A czy pani nie miała nigdy nieprzyjemności z policją? — ciągnął swe pytania Quell, dyskretnie ściskając delikatnie ramię dziewczyny.

— Obcięto mi włosy w policji, gdy pewnego razu zatrzymano nas z Astarisem podczas obławy.

Mimowoli spojrzał w ciemności na jej włosy i zapytał:

— Dawno to było?

— Dawno! Trzymam się teraz na uboczu od tych spraw. Ze względu na matkę. Gdy się mieszka z rodziną, czasem trzeba walczyć na dwa fronty. Moja matka osiwiała, kiedy zesłano ojca. Musiał zgodzić się na wszystko, czego żądano, ponieważ matka była chora. Ja również dlatego nie zajmuję się więcej polityką.

Szli w milczeniu, celowo zwalniając kroku. Przedsiębiorczość Quella spełzła na niczym. W jednym ręku trzymał pilotkę, drugą ręką podtrzymywał Helenę. Czuł się bardzo nieswojo. Nie wiedział po prostu, jak się ma zachowywać wobec tej dziewczyny. Nie protestowała, gdy ściskał jej rękę, ale wiedział dobrze że zaprotestuje, o ile posunie się dalej. Nie chciał ryzykować.

— Gdzie pani pracuje? — zapytał — W Atenach?

— Tak.

— Kiedyś odwiedzę panią — powiedział, aby w ogóle coś powiedzieć.

— Pracuję w małym szpitalu. Mieści się tuż za uniwersytetem. Znaleźć go nietrudno. Ale będę tam pracowała niedługo.

Quell milczał. Helena ciągnęła dalej:

— Jadę do Janiny. Jest to miejscowość na linii frontu. Ale tam w szpitalu są dziewczyny, które będą bardzo zadowolone, o ile pan do nas naprawdę przyjedzie. Ciągle mówią o „Inglizi". Pan nie jest takim jasnym blondynem jak Lawson. Nasze dziewczyny po prostu wariują za Lawsonem.

— Mam wrażenie, że za mną wariować nie będą. Kiedy pani wyjeżdża?

— W przyszłym tygodniu. Jestem bardzo z tego zadowolona. To wstyd doprawdy pozostawać w domu, gdy tam walczą. Tu nie odczuwamy wojny, nawet nie wiemy jak ona właściwie wygląda.

— Niepotrzebnie pani tak pragnie zobaczyć wojnę — powiedział Quell. — To bardzo brudna sprawa. Brudna i nieciekawa.

— Wiem o tym. Nie mam żadnych złudzeń co do tego. Ale wojna — to najważniejsza dziś sprawa.

Zbliżyli się do domu i przeszli przez bramę.

— Przyjdę do was jutro. Czy można? — zapytał Anglik, gdy im otwierano drzwi.

— Niech pan przyjdzie lepiej podczas obiadu. Mamy wtedy mniej pracy i będę mogła pana czymś poczęstować. Pani Stangu otworzyła drzwi. Weszli do pokoju.

Nazajutrz Quellowi nie udało się zobaczyć Heleny Stangu. Lotnik nigdy nie wie dokładnie kiedy będzie wolny. Wszystko zależało od pogody. W ciągu całego dnia dyżurował w Faleronie, oczekując alarmu i nalotu nieprzyjacielskiego.

W nocy wszystkich wezwano do sztabu. Dowódca łączności czekał na nich w jednym z pokoi wielkiego, białego domu, gdzie dawniej mieściła się szkoła.

(c. d. n.)



TEATR LETNI „BAGATELA"
Piotrkowska 94

Ostatnie dni komedii „Ich dwóch" z A. Dymszą na czele zespołu.

Wkrótce gościnne występy krakowskich artystów teatru im. Słowackiego w sztuce „Szkaflatne róże". W roli głównej Kazimierz Szubert.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.
ŚWIT DZIEŃ I NOC

Teatr „SYRENA" gościć będzie tylko przez dziesięć dni artystów Teatru imienia Słowackiego w Krakowie. Zapowiedź wystawienia jednej z najbardziej lubianych komedii repertuaru teatralnego budzi wielkie zainteresowanie.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego Nr. 34

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia G.B. Shaw'a „ŻOŁNIERZ I BOHATER" w reżyserii Józefa Wyszomirskiego i dekoracjach Konstantego Mackiewicza.

Kasa czynna od godz. 11-tej do 13-ej i od 15-ej. Tel. 123.02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-tej poraz ostatni doskonała komedia muzyczna w 3-ch aktach z muzyką Grinna „Podwójna buchalteria". Obsada premierowa. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17-ej 30 w kasie teatru.

„Polska Krew" w „Lutni". Prześliczne to dzieło muzyczne doskonałego kompozytora czeskiego Oskara Nedbala ukaże się na scenie teatru „Lutnia" już w sobotę 28 lipca. Udział w tej nowości bierze cały zespół artystyczny teatru z Heleną Makowską-Modrzyńską, Barbarą Halmirską, Danutą Lubowską, oraz z Michałem Śląskim, Karolem Chorzewskim, Karolem Koszelą i Aleksandrem Sawinem na czele. Reżyseruje Bolesław Horski, batutę dzierży Władysław Szczepański, tańce w układzie Józefa Ciesielskiego, oprawa sceniczna J. Galewski i E. Grajewski.

Bilety już do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 a.



ADRIA — „Kobieta sama"
BAJKA — „Złota maska"
BAŁTYK — „Pięciu Zuchów"
GDYNIA — „Kobieta sama"
HEL — „Szczęśliwa 13-stka".
MUZA — „Serenada w dolinie słońca".
POLONIA — „Bohaterki Pacyfiku"
PRZEDWIOŚNIE — „Wesoły pensjonat"
ROBOTNIK — „Goal"
ROMA — „Niewidzialny Detektyw".
REKORD — „Ada — to nie wypada"
STYLOWY — „W górach Jugosławii"
ŚWIT — „Jaśnie pan szofer"
TĘCZA — „W górach Jugosławii"
TATRY — „Mały gentleman"
WOLNOŚĆ — „Kochaj tylko mnie"
WŁÓKNIARZ — „Knock-out"
WISŁA — „Miłość na lekarstwo"
ZACHĘTA — „Ojczyzna"
OŚWIATOWE (ul. Piotrkowska 243) — „Ojcowie i dzieci"

KOMUNIKAT

W związku z planowanymi, w okresie letnim, remontami urządzeń wytwórczych, Elektrownia Łódzka zmuszona jest wprowadzić ograniczenia w użyciu energii elektrycznej.

Ograniczenia te wprowadza się w godzinach obciążenia szczytowego od godz. 7-ej do 11-ej na okres od 21 lipca do 1 września br.

W podanych godzinach ZABRANIA SIĘ:

A) Uruchamiania Silników Studziennych
B) Używania Kuchenek Elektrycznych do gotowania
C) Używania Żelazek Elektrycznych.

Powyższe dotyczy wszystkich odbiorców energii elektrycznej: osób i instytucji prywatnych, jak również instytucji samorządowych, państwowych i użyteczności publicznej.

Dostosowanie się abonentów do naszych zarządzeń umożliwi wszystkim stałe korzystanie z energii elektrycznej oraz wydatnie wzmoże dostawę prądu dla przemysłu.

W wypadku niezastosowania się do naszego wezwania oporni odbiorcy pozbawieni będą energii elektrycznej co najmniej na okres jednego miesiąca

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

ZARZĄD OKRĘGOWY PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH W ŁODZI
ul. Piotrkowska 10

ogłasza ***Przetarg nieograniczony***

na uzupełnienie instalacji elektrycznej w biurze, garażach i warsztatach P.Z.Z. przy ul. Piotrkowskiej 202.

Oferty wraz z kosztorysem, umieszczone w zamkniętych nieznakowanych kopertach, zaopatrzonych jedynie napisem: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej dla P.N.Z." należy składać do dnia 25 lipca 1947 r. w Wydziale Zaopatrzenia i Zbytu Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Łodzi.

Do oferty winien być dołączony kwit z wpłaconego do kasy Zarządu Okręgowego P.N.Z. w Łodzi wadium przetargowe, w wysokości 10% sumy ogólnej kosztorysu.

W kosztorysie winny być szczegółowo określone roboty, jakie zobowiązuje się wykonać oferent, z podaniem cen jednostkowych i ogólnych materiału i robocizny przy każdej pozycji oraz termin (możliwie krótkiego) wykonania robót.

Użyte do roboty materiały winny być najlepszej jakości.

Wszelkich informacji, jak również zezwolenia na obejrzenie miejsca wykonania robót udziela Wydział Zaopatrzenia i Zbytu Z.O.P.N.Z. w Łodzi.

Zarząd Okręgowy P.N.Z. w Łodzi zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jak również uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 9-go sierpnia 1947 r. o godzinie 9-tej w biurze Wydziału Zaopatrzenia i Zbytu Zarządu Okręgowego.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. RATAJ-ŻURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 33 godz. 12—1 i 3—5.30.

Dr. S. ŻURAKOWSKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowe, Piotrkowska 33, godz 12 — 1 i 3 — 5.30.

Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Pończoszniczego w Łodzi, Południowa 69 przyjmą natychmiast wykwalifikowanego planistę.

P.P. FILM Polski zatrudni samodzielnych buchalterów na dobrych warunkach. Zgłoszenia Narutowicza 69. Dział Produkcji Filmów.

POTRZEBNY WOŹNICA od zaraz. Zgłaszać się Państwowa Fabryka Nr. 8, Łódź, ul. Kopernika Nr. 38.

Lokale

WSPÓŁWŁAŚCICIELKA poważnej F-my poszukuje pokoju (może być przy rodzinie) Zgłoszenia pod „Samotna" wzgl. tel. 171-61.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO kartę repatriacyjną na nazwisko Zysman Lipa wydaną w Dziedzicach 23.3 47 r.

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę i dokumenty na nazwisko Klary Kaszyńskiej.

SKRADZIONO legit. tramwajową, żółtą leg. Zw. Zaw., Leg. Filmu Polskiego na nazwisko Solarek Irena Łódź, Klonowa 10.

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Łacwik Marian, Łódź, Krucza 5.

ZGUBIONO legitymację specjalną Filmu Polskiego na nazwisko Olga Adler Nowotki 41.

Kronika gospodarcza

Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego (okręg krakowski) otwiera z dniem 1 września trzyletnią szkołę przemysłu skórzanego, na poziomie szkół gimnazjalnych. Prawo wstąpienia do szkoły mają kandydaci, którzy ukończyli 7-mio klasową szkołę powszechną, w wieku od 16 do 18 lat. Uczniowie podpisują zobowiązania, że po skończeniu szkoły pracować będą conajmniej przez 3 lata w Państwowym Przemyśle Skórzanym, w zamian za co w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie według norm przewidzianych przez Ministerstwo Przemysłu.

Wrocławska Dyrekcja Lasów Państwowych zorganizowała na terenie Dolnego Śląska w ub. roku dwa ośrodki szkoleniowe leśników: w Chojnastach (obecnie Sobieszyn) i w Złotym Stoku, powiat Ząbkowice. Kandydaci na przyszłych podleśniczych i leśniczych przechodzą 4-miesięczne przeszkolenie. W programie nauczania, obok przedmiotów zawodowych i zajęć praktycznych, uwzględniono w pełni przedmioty ogólnokształcące.

* * *

Na ziemi Słupskiej, w Miastku, została uruchomiona nowa fabryka tekstylna. Fabryka ta została całkowicie zbudowana przez władze polskie i w najbliższym czasie zatrudni kilkuset robotników. W związku z uruchomieniem fabryki, chłopi rozpoczynają w powiecie miastkowskim hodowlę baranów.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiego (Dąbrowska 24b), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewicza (Pomorska 12).

Uśmiechnij się



Wydowca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31.
Dział ogłoszeń: Piotrkowska 88 tel. 111-50 Konto PKO VII — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy". D-017364

CENNIK OGŁOSZEŃ Wydawnictwa „Głosu Robotniczego" w Łodzi obowiązujący od dnia 15 czerwca 1947 roku. W tekście: od 1—100 mm. zł. 50, 101—200 mm. zł 60, powyżej zł 70, Za tekstem: od 1—100 mm. zł 35, 101 — 200 mm. zł 45, powyżej zł 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł 20, handlowe (lekarze, kupno i sprzedaż) zł. 25, zguby zł 20, poszukiwanie pracy zł. 10. W niedziele i święta 30% drożej.

PRZYGODY
pięciu typków z Baniałuki



29 Kajtek krzyknął: „Dość tych kłótni!
Nie chcę mieć bezczynnych trutni,
Szyjcie żagle z wszelkich szmatek,
Fajny z wyspy będzie statek!"



30 Oczywiście szemrząc zabrali się jednak do roboty:
Franek Gapa,
W łeb się drapał,
Wąsem strzygł,



31 Paleolog
Snuł monolog,
Stary Fijoł
Igłę wyjął.

Kronika kulturalna

Cenne zbiory obrazów, mebli i zabytkowych przedmiotów pochodzące z 16, 17 i 18-go wieku z pałacu Dzieduszyckich w arzeczu przekazane zostały Jarosławskiemu Muzeum Miejskiemu. Przejęcia zbiorów dokonał kustosz muzeum w Jarosławiu.

* * *

W związku z akcją zbiórkową książek szkolnych dla Dolnego Śląska, zorganizowaną na terenie całej Polski w tygodniu Święta Morza, Kuratorium Wrocławskie otrzymuje codziennie paczki książek przesyłanych przez szkoły powszechne i gimnazja oraz poszczególne jednostki z Krakowa, Rzeszowa, Warszawy, Przeworska itd. ebrane książki rozsyła Kuratorium do bibliotek szkół powszechnych Dolnego Śląska.

* * *

Na zorganizowanych na terenie Lublina kursach buchalteryjnych prowadzonych przez Związek Księgowych, zakończono rok szkolny. 3-miesięczne kursy ukończyło ponad 200 osób, zwiększając szeregi wykwalifikowanych buchalterów.

Ze sportu

Młodzi detronizują mistrzów
Walki na otwartym ringu najbardziej przyciągają do boksu młodzież w ZSRR



KOROLEW mistrz ZSRR w wadze ciężkiej

Na wszchsłowiańskim turnieju pięściarskim w Pradze poznała Europa boks ZSRR. Długo o nasze uszy obijały się takie nazwiska jak Szczerbakow i Korolew, ale później przyszły mistrzostwa Europy w Dublinie, w których Rosjanie nie brali udziału i zaczęliśmy się entuzjazmować nowymi nazwiskami z Escudie na czele.

Zapomnieliśmy chwilowo o naszym wschodnim sąsiedzie, gdzie boks staje się coraz bardziej popularny i obecnie już z pewnością należy go zaliczyć do potęgi w Europie.

NASZE NADZIEJE U PROGU NOWEGO SEZONU

Nie mieliśmy jeszcze szczęścia oglądać pięściarzy sowieckich u siebie, ale zbliża się już wielkimi krokami nowy sezon pięściarski i kto wie, czy w nim nie będziemy gościć jakiegoś zespołu, a może reprezentację ZSRR, toteż warto bliżej zapoznać się z tą dziedziną sportu.

BOKS W ZSRR LICZY 50 LAT

Boks w ZSRR liczy już sobie przeszło 50 lat, ale na dobre począł rozwijać się dopiero po wojnie. Dzisiaj tak jak w innych gałęziach sportu boks w Związku Radzieckim ma nie tylko doskonałą ósemkę reprezentacyjną, ale również niewyczerpane rezerwy. Każdy sport w Związku Radzieckim jest oparty na masach, a więc i na masach oparty jest boks.

JAK NAJLEPIEJ CHWYCIĆ MASY

Kwestia jak podejść do mas niejednokrotnie była na różne sposoby roztrząsana u nas. Próbowano i próbuje się różnych sposobów, zapominając o tym najprostszym, który — jak okazuje się — dał w Rosji doskonałe rezultaty. W ZSRR nie kaptuje się przede wszystkim zawodników do klubów, nie uzależnia się im wejście w sznury przynależnością klubową, jak to ma miejsce u nas, a zachęca się młodzież do próbowania swych sił w inny — doskonale psychologicznie — obmyślany sposób. Oto urządza się zawody stuprocentowo amatorskie na tak zwanym otwartym ringu. W zawodach tych może brać udział każdy niestowarzyszony, kto czuje się na siłach i nie ma zajęczego serca. Oczywiście, zawody takie są organizowane z okazji różnych większych zbiorowisk, a więc z okazji różnych świąt, festynów ludowych itp. i to nie tylko w miastach, ale również i po wsiach.

GŁÓWNE WALORY BOKSU RADZIECKIEGO

Nic też dziwnego, że boks radziecki rozporządza dziś taką siłą. Adeptów bowiem wybiera się nie tylko po miastach, gdzie element ludzki jest z zasady słabszy fizycznie, ale po wsiach, stąd też oparty on jest przede wszystkim na walorach fizycznych, jak sile ciosu, wytrzymałości na nie i doskonałej kondycji fizycznej.

Przypomnijmy sobie turniej wszechsłowiański w Pradze. Pod pięścią takiego Korolewa gięły się i załamywały kolana jeszcze przed walką Czechom, Jugosłowianom i Polakom.

IDĄ MŁODZI

Korolew jeszcze nie znalazł sobie w swej ojczyźnie przeciwnika, ale inni, a między nimi niektórzy reprezentanci ZSRR w Pradze zostali już zdetronizowani. Mikołaj Iwanow na przykład w wadze lekkiej zwyciężył mistrza ZSRR i mistrza wszechsłowiańskiego Orejnera, w wadze półciężkiej Stepanowi zagraża bardzo poważnie 19-letni Pierow.

W wadze półśredniej pogromca naszego Olejnika w Pradze, Szczerbakow, jest jeszcze niezagrożony, w wadze lekkiej natomiast Grejner doznał już porażki z rąk Iwanowa. W wadze piórkowej też na razie pozostaje bez zmiany. Prym dzierży tu Kniazjew, a w wadze koguciej — Awdiejew.

SEGAŁOWICZ WCIĄŻ NIEPOKONANY

Obok wagi ciężkiej najtrudniej będzie młodzieży zdetronizować mistrza wagi najlżejszej, tak zwanej muszej. Tutaj już od 6 lat niepokonany jest moskwiczanin Segałowicz, odznaczający się nieprzeciętnym ciosem z lewej ręki. Ale to wszystko do czasu. Awangarda boksu radzieckiego — młodzież — kroczy naprzód.

Gdyby tak u nas było!

Warunki finansowe uwzględniono

Lekkoatleci USA przyjeżdżają
i startować będą w ramach meczu Łódź-Śląsk

Zapowiedziany start lekkoatletów USA w Katowicach po dłuższych pertraktacjach i uzgodnieniu warunków dojdzie do skutku. Amerykanie przyjeżdżają definitywnie w piątek w nocy do Katowic. W skład ekipy amerykańskiej wchodzić będą jak wiadomo zawodnicy, którzy w przyszłym roku bronić będą barw USA na Olimpiadzie w Londynie.

Między innymi zobaczymy w Katowicach najszybszego z najszybszych obecnie sprinterów na świecie, rekordzistę świata w rzucie dyskiem Boba Fitcha, i niewidzianych dotychczas skoczków w Polsce, którzy w skoku o tyczce „lekko" przekraczają wysokość 4,20 m., a w dal — 7,50 m. W skład ekipy wchodzą poza tym dwaj Murzyni, którzy stanowić będą nielada atrakcję. Ogółem przybędzie do Katowic 10 czołowych lekkoatletów, z których każdy przedstawia klasę światową.

Amerykanie których od 30 lat nie widzieliśmy w Polsce, startować będą w ramach meczu Łódź — Śląsk. Poza Amerykanami nie wykluczony jest start czołowych lekkoatletów czeskich z Davidem na czele. Pertraktacje w tej sprawie są w toku.

Reprezentacja Łodzi przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie z Moderówną, Prywerem i Kurpesso na czele.

O złote nagrody Jaskólskiego
walczyć będą najlepsi nasi kolarze w niedzielę



Zeszłoroczny zwycięzca wyścigu Jaskólskiego — Wiśniewski (Warszawa) ze zdobytymi nagrodami

W nadchodzącą niedzielę klub sportowy Wima obchodzić będzie swe doroczne święto sportowe, którym jest tradycyjny wyścig kolarski o nagrody Jaskólskiego.

WYŚCIG O BOGATEJ TRADYCJI

Pamiętamy tę imprezę doskonale w roku ubiegłym. Stała się ona świętem całego Widzewa i na start oraz metę ściągnęła tysiące tłumów. Pamiętamy również walkę kolarzy łódzkich z warszawskimi na całej trasie wyścigu, z której zwycięsko wyszedł warszawianin Wiśniewski, wyprzedzając na samym finiszu rozbitego podczas wypadku Pietraszewskiego Lucjana.

Wyścig Wimy o „Złote Statuy" Jaskólskiego ma już w Łodzi bogatą tradycję, toteż nie wątpimy, że i w tym roku stanie się wielką rewią naszego kolarstwa szosowego, w której nie zabraknie żadnego z mistrzów.

MIĘDZY KIM ROZEGRA SIĘ WALKA

Tak jak w roku ubiegłym, tak i w tym roku, prawdopodobnie, walka rozegra się pomiędzy Warszawą a Łodzią. Łódź jednak tym razem będzie miała większe szanse na pokonanie stolicy. Liczymy tu przede wszystkim na Pietraszewskiego. Najgroźniejszym jego rywalem będzie chyba w tym roku nie Wiśniewski, a Napierała, szosowy mistrz Polski, ale i jego nie obawialibyśmy się, gdyby nie ta koalicja warszawiaków.. Pocieszamy się jednak, że Pietraszewski będzie miał w tym roku pomoc w osobach młodych, wybijających się kolarzy z XKS-u, Czyża i Grynkiewicza, i że łodzianie nie dadzą się znów wykiwać.

TRASA

Wyścig odbędzie się, jak zwykle, na trasie Łódź — Piotrków — Tomaszów — Łódź (135 km).

Start honorowy odbędzie się z boiska Wimy o 8 rano, a właściwy sprzed kościoła św. Wojciecha na Chojnach. Organizatorzy spodziewają się przyjazdu na wyścig fundatora nagród Jaskólskiego, który przebywa stale w Ameryce, zajmując poważne stanowisko wśród kupiectwa.

Poza nagrodami przysłanymi z Ameryki, szereg cennych nagród ufundowała jeszcze Łódź.

JEST O CO WALCZYĆ!

Na zakończenie przypominamy jeszcze, że dwukrotnego zdobywcę (lub trzykrotnego nie pod rząd) pierwszego miejsca czeka miesięczna bezpłatna wycieczka do Ameryki, połączona ze zwiedzeniem tego kraju.

Wiśniewski z pewnością nie będzie chciał łatwo z niej zrezygnować...

DKS publiczności
w rekompensacie...

W dniu 27 lipca br. o godzi. 17 na torze żużlowym WKS w Łodzi, przy Placu 9-go Maja, Sekcja Motocyklowa DKS-u organizuje za zgodą Polskiego Związku Motocyklowego — wielkie wyścigi motocyklowe w klasach, które będą zaliczone do tegoroczaych mistrzostw Polski.

W wyścigach tych wezmą udział najlepsi motocykliści. Organizatorzy przypominają, że bilety z zawodów, które odbyły się na tymże torze w dniu 18 maja rb. — będą również ważne w dniu 27 lipca rb., ponieważ wówczas nie z winy DKS-u zawodnicy zamiejscowi nie zgłosili swego udziału.